

Sygn. akt IV Ca 232/13

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2013r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym :

Przewodniczący SSO Andrzej Jastrzębski

Sędziowie SO: Dorota Curzydło, Mariusz Struski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Leśniak

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z wniosku K. G.

z udziałem M. G., P. H.

o zniesienie współwłasności

na skutek apelacji wnioskodawczyni od postanowienia Sądu Rejonowego w Słupsku z dnia 20 grudnia 2012 r. sygn. akt IX Ns 454/12

postanawia:

1. oddalić apelację,
2. zasądzić od wnioskodawczyni K. G. na rzecz uczestniczki postępowania M. G. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt IV Ca 232/13

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni K. G., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, wniosła o zniesienie współwłasności ruchomości pod postacią: zabudowy kuchennej na wymiar, zmywarki Z., kuchenki gazowej A., kanapy skórzanej, segmentu pięcioczęściowego koloru szarego, telewizora T. 21 cali, chłodziarko-zamrażarki, wieży P. z kolumnami oraz odtwarzacza DVD P..

Uzasadniając swoje żądanie wnioskodawczyni dowodziła, między innymi w oparciu o spis inwentarza, który został sporządzony na potrzeby postępowania sądowego w sprawie IX Ns 322/08, że wymienione przez nią ruchomości stanowią wspólną własność jej zmarłego ojca A. H., po którym odziedziczyła wraz z bratem T. H. spadek – każde z nich po 1/2, oraz uczestniczki postępowania M. G.. Wnioskodawczyni wskazywała, że w oświadczeniach, złożonych przed Komornikiem sądowym w toku spisu inwentarza po zmarłym (Kmn 6/08) M. G. podała, że ruchomości te stanowiły współwłasność jej

i zmarłego A. H.. Wobec tego wnioskodawczyni wniosła

o przyznanie wszystkich ruchomości uczestniczce z obowiązkiem spłaty połowy ich wartości na swoją rzecz oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Uczestniczka M. G. wniosła natomiast o oddalenie wniosku i zasądzenie na swoją rzecz od wnioskodawczyni kosztów postępowania. Podniosła, że zmarły nie był współwłaścicielem wskazanych we wniosku ruchomości, a jedynie zamieszkiwał z uczestniczką, finansując koszty swojego utrzymania oraz dokładając się do czynszu za lokal i bieżących opłat. Wyjaśniła, że spadkodawca nie przyczynił się w żaden sposób do sfinansowania spornych ruchomości, które zostały zakupione z należących jedynie do niej środków finansowych, dlatego też stanowią jej wyłączną własność. Ponadto zarzuciła wnioskodawczyni, że nie przedstawiła żadnych dowodów prawa własności tych ruchomości, pomimo spoczywającego na niej w tym zakresie ciężaru, o jakim mowa w art. 6 k.c. Z ostrożności procesowej, uczestniczka zakwestionowała także wartość przedmiotowych ruchomości oraz sposób podziału zaproponowany przez wnioskodawczynię.

Wezwany do udziału w sprawie uczestnik P. H. nie wypowiedział się odnośnie wniosku i nie zajął stanowiska w sprawie.

Rozpoznający sprawę w I instancji Sąd Rejonowy ustalił w pierwszym rzędzie okoliczności bezsporne, z których wynikało, że A. H.

i M. G. pozostawali w związku konkubentkim przez okres około dziesięciu lat. Od 2001 roku wspólnie zamieszkali w wynajmowanym przez M. G. mieszkaniu, położonym w S. przy ul. (...). Mieszkanie to zostało nabyte przez M. G. przy pomocy wspólnie zaciągniętego z A. H. kredytu. W czasie trwania związku konkubenci kupowali do mieszkania różne przedmioty, w tym m.in. sporne ruchomości pod postacią: zabudowy kuchennej na wymiar, zmywarki Z., kuchenki gazowej A., kanapy skórzanej, segmentu pięcioczęściowego koloru szarego, telewizora T. 21 cali, chłodziarko-zamrażarki, wieży P. z kolumnami, odtwarzacza DVD P., przy czym uczestniczka dysponowała dowodem zakupu skórzanej kanapy.

Ponadto Sąd Rejonowy ustalił, że w czasie trwania związku (...) nabył samochód, częściowo na kredyt, jak również, że posiadał on

z M. G. wspólne konto w Banku (...) S.A. w W.

i dwie karty kredytowe, z których każdy korzystał samodzielnie. Jako okoliczność bezsporną Sąd ten ustalił także fakt, że A. H. dokładał się do kosztów utrzymania i opłat związanych z korzystaniem z lokalu oraz w części do spłaty rat kredytu, zaciągniętego na jego zakup.

Następnie Sąd Rejonowy ustalił, że A. H. zmarł w dniu 30.03.2008r., a spadek po nim nabyły dzieci: K. G.

i P. H. po 1/2 części.

Z dalszych ustaleń Sądu meriti wynika, że w toku postępowania

w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku (sygn. akt IX Ns 557/08),

w sporządzonym w dniu 27.02.2009r. przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Słupsku K. S. (Kmn 6/08) spisie inwentarza, M. G. podała, iż ruchomości pod postacią: zabudowy kuchennej na wymiar, zmywarki Z., kuchenki gazowej A., kanapy skórzanej, segmentu pięcioczęściowego koloru szarego, telewizora T. 21 cali, chłodziarko-zamrażarki, wieży P. z kolumnami, odtwarzacza DVD P. stanowiły współwłasność jej i zmarłego A. H..

W kolejnym protokole komorniczym z dnia 4.03.2009r. M. G. wskazała jednak, że wymienione przez nią ruchomości nie były objęte współwłasnością jej i spadkodawcy, lecz należą wyłącznie do niej, a zmarły A. H. jedynie z nich korzystał. Dalej Sąd merytoryczny ustalił, że w protokole ze spisu inwentarza z dnia 13.03.2009r. Komornik wskazał, iż zmarły pozostawił majątek bezsporny oraz majątek sporny w postaci samochodu marki K. (...), kanapy narożnikowej skórzanej, segmentu koloru szarego, telewizora T. 21 calowy, chłodziarko zamrażarki, pralki C., odtwarzacza DVD P., zabudowy kuchennej na wymiar, zmywarki Z..

Sumując tak ustalony stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy

w Słupsku doszedł do przekonania, że żądanie wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie i postanowieniem z dnia 20 grudnia 2012r., oddalił złożony przez nią wniosek, nadto zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania oraz postanowił nie obciążać P. H. kosztami procesu w sprawie.

Wydanie powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy poprzedził rozważaniami prawnymi, w których oparł się na przepisach art. 195 k.c., art. 210 k.c. oraz art. 617 k.p.c. oraz odwołał się do judykatów Sądu Najwyższego.

Miał przy tym na uwadze, że istotą sporu pomiędzy stronami postępowania było przede wszystkim to, czy ruchomości wskazane przez wnioskodawczynię stanowią współwłasność M. G. i zmarłego A. H.. Sąd Rejonowy zauważył bowiem, że wnioskodawczyni twierdziła, iż przedmioty ruchome, stanowiące wyposażenie mieszkania uczestniczki, były nabywane wspólnie przez uczestniczkę oraz przez A. H. (ojca wnioskodawczyni), z którym uczestniczka żyła w konkubinacie, lecz zaprzeczała, aby ruchomości te stanowiły ich współwłasność, wskazując, że nabywała je wyłącznie z własnych środków finansowych, a A. H. jedynie z nich korzystał.

Odwołując się więc do treści art. 195 k.c. oraz art. 210 k.c. Sąd I instancji zważył, że przepisy Kodeksu cywilnego o zniesieniu współwłasności nie mogą być stosowane nawet w drodze analogii do stosunków między konkubentami, ponieważ nie ma w tych stosunkach wspólnoty praw (sytuacji prawnej). Wskazał, że niebędąca przedmiotem regulacji prawnej wspólnota pożycia (sytuacji faktycznej), świadomie uznana przez ustawodawcę za niepodlegającą regulacji prawnej (tak SN w orzeczeniach:

z 21 listopada 1997 r., I CKU 155/97, LexPolonica nr 327589, i z 17 listopada 1998 r., III CKN 45/98, niepubl.), nie uzasadnia stosowania do niej w drodze analogii przepisów prawnych, regulujących stosunki między współwłaścicielami. Podkreślił, że tylko wówczas, gdy w istniejącym konkubinacie powstał między konkubentami stosunek współwłasności, mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego o współwłasności i jedynie rzeczy, nabyte w czasie nieformalnego związku ze zgodną wolą nabycia ich na współwłasność, stają się przedmiotami objętymi współwłasnością

w częściach ułamkowych. Współwłaściciele rzeczy w częściach ułamkowych, którzy dążą do wyjścia ze współwłasności, mogą żądać przed sądem zniesienia współwłasności z mocy art. 210 i nast. k.c. Wskazał nadto, że postępowanie toczące się w tym przedmiocie jest postępowaniem nieprocesowym, do którego stosują się w szczególności przepisy art. 617 i nast. k.p.c. Dodał także, że takie stanowisko jest ugruntowane

w judykaturze i pozostaje niezienne, na potwierdzenie czego wskazał na orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym do partnerów

z konkubinatu nie mogą być stosowane przepisy kodeksu rodzinnego

i opiekuńczego odnoszące się do osób pozostających w związku małżeńskim, chociaż w konkretnych okolicznościach nie można wykluczyć, iż stosunki majątkowe pomiędzy konkubentami kształtują się w ten sposób, że partnerzy gospodarując "ze wspólnego portfela" nie rozliczają wnoszonych dochodów

i ponoszonych wydatków, traktowanych jako jednakowe, lecz wówczas wynik konkretnych ustaleń faktycznych nie może być zastąpiony funkcjonującym na gruncie prawa małżeńskiego domniemaniem równości udziałów

w majątku lub też konsekwencjami związanymi ze wspólnością majątkową, gdyż takie ukształtowanie stosunków majątkowych pomiędzy konkubentami przekłada się na zakres i sposób dowodzenia w sprawie z powództwa konkubenta domagającego się zwrotu kwot wyłożonych na majątek drugiego, zwłaszcza w okresie długoletniego związku (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011r., IV CSK 11/11, także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007 r., sygn. akt IV CSK 301/07, OSNC 2009/2/29). Podniósł również, że uchwałe Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1970r., III CZP 62/69 ("Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny" 1970, nr 4, s. 211) wskazuje się, iż co do roszczeń z tytułu nabytych wspólnie nieruchomości

i rzeczy ruchomych oraz z tytułu nakładów dokonanych na te przedmioty, należy stosować przepisy o zniesieniu współwłasności.

Podsumowując powyższe rozważania, Sąd meriti wskazał, że zgodnie

z art. 617 k.p.c. we wniosku o zniesienie współwłasności należy dokładnie określić rzecz mającą ulec podziałowi oraz przedstawić dowody prawa własności, a postępowanie o zniesienie współwłasności wszczyna się na żądanie współwłaściciela, który powinien wykazać swoje uprawnienie.

Wyjaśnił przy tym, że dowodami stwierdzającymi prawo własności ruchomości są wszelkie dokumenty, którym można przypisać taką właśnie funkcję, a w razie ich braku prawo własności rzeczy może być wykazywane za pomocą wszystkich środków dowodowych, w tym przede wszystkim zeznań świadków, których należy powołać we wniosku.

W dalszej kolejności swych rozważań Sąd Rejonowy odwołał się do uchwały pełnego składu Izby Cywilnej SN z 25 maja 1957r., 1 CO 39/56, LexPolonica nr 316109 (OSPika 1958, nr 9, poz. 219), w jakiej został wyrażony pogląd, zgodnie z którym „poprzez dokument stwierdzający prawo własności należy rozumieć dokument stwierdzający nabycie własności lub stanowiący dowód, że takie nabycie miało miejsce. W odniesieniu do rzeczy ruchomych dowodem własności może być każdy dowód w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego, przy czym obowiązek dołączenia dotyczy jedynie dowodów z dokumentów i o podobnym charakterze”.

Mając to na uwadze, Sąd merytoryczny skonstatował, że z mocy art. 617 k.p.c., wobec kwestionowania przez uczestniczkę twierdzeń wnioskodawczyni, to na tej ostatniej spoczywał ciężar wykazania (wobec braku domniemań), iż spadkodawca był współwłaścicielem ruchomości wymienionych we wniosku pod rygorem ujemnych następstw procesowych,

o jakich mowa w art. 233 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Tymczasem na okoliczność, mającą stanowić o współwłasności ruchomości, wnioskodawczyni przedłożyła jedynie dowody z protokołów komorniczych ze sprawy o spis inwentarza. Sąd I instancji nie stracił z pola widzenia, że

w protokole z dnia 27.02.2009r. uczestniczka przyznała, iż wymienione ruchomości stanowiły współwłasność jej i spadkodawcy. Jednakże, przystępując do oceny tego dowodu (wobec rozbieżności w stanowisku samej uczestniczki), Sąd ten nie mógł przy tym abstrahować od dalszych czynności, podjętych przez uczestniczkę w sprawie Kmn 6/08. Dostrzegł, że uczestniczka w kolejnym protokole komorniczym z dnia 4.03.2009r. wskazała, iż złożone przez nią do protokołu z dnia 27.02.2009r. oświadczenie było błędne, ponieważ wymienione ruchomości nie stanowiły współwłasności jej i spadkodawcy, a spadkodawca jedynie z nich korzystał, współużytkując je. Dodał także, że na rozprawie w dniu 31.10.2012r. uczestniczka wyjaśniła, iż w toku czynności dokonywanych przez Komornika pytana była

o wyposażenie mieszkania i o rzeczy, z których korzystał spadkodawca,

dlatego początkowo podała do protokołu, że przedmioty te stanowiły współwłasność, chociaż w rzeczywistości spadkodawca jedynie z nich współkorzystał. W ocenie Sądu I instancji, uczestniczka wyjaśniła przekonująco, że spis inwentarza był dla niej rzeczą nową i nieznaną, a do tego pozostawała w silnym stresie podczas składania wyjaśnień przed Komornikiem sądowym, stąd też dopiero po analizie protokołu zmieniła swoje oświadczenie w tym zakresie. Sąd merytoryczny wskazał, że oceniając wyjaśnienia uczestniczki postępowania i konfrontując je

z wyjaśnieniami złożonymi do protokołu komorniczego z dnia 27.02.2009r, należy uznać je za wiarygodne. Podkreślił, że w toku czynności przed Komornikiem z dnia 27.02.2009r. uczestniczka nie była pouczona

o obowiązku mówienia prawdy i odpowiedzialności karnej za złożenie nieprawdziwych oświadczeń. Natomiast już przed oświadczeniami złożonymi w dniu 4.03.2009r. (kiedy zmieniła swoje poprzednie oświadczenie) o takiej odpowiedzialności Komornik ją pouczył. Sąd I instancji miał także na uwadze, że okoliczność, że z protokołu z dnia 27.02.2009r. nie wynikało, aby uczestniczce wyjaśniono w przejrzysty i jasny sposób znaczenie pytań dotyczących de facto prawa własności, w szczególności nie dopytano jej o to, kto kupił poszczególne ruchomości i z czyich środków. Z tych też względów Sąd orzekający doszedł do przekonania, że wyjaśnienia uczestniczki są przekonujące i zasługują na wiarę, a wobec braku innych dowodów, mających przemawiać za ustaleniem, iż podane przez wnioskodawczynię przedmioty stanowiły współwłasność M. G. i A. H., nie można było ich ocenić jako niewiarygodnych.

Wnioskodawczyni przedłożyła wyciąg z rachunku karty kredytowej mający świadczyć o nabyciu kanapy skórzanej przez A. H., z jego karty kredytowej. Jednakże zauważyć należy, że uczestniczka również przedłożyła wyciąg z karty kredytowej z tego samego dnia. Z porównania obu tych wyciągów wynika, że wyciąg, który przedstawiła uczestniczka nie zawiera pełnych danych na temat posiadaczy kart kredytowych, bowiem w miejscu, w którym na wyciągu przedstawionym przez uczestniczkę widnieje jej imię i nazwisko, na wyciągu wnioskodawczyni zasłonięto te dane (z pewnością z uwagi na ochronę danych osobowych uczestniczki). Z obu wyciągów wynika jednak niezbicie, że to z karty

kredytowej uczestniczki został opłacony zakup kanapy skórzanej, na co uczestniczka przedstawiła również fakturę VAT z dnia 7.12.2007r. wystawioną na jej nazwisko.

W dalszej części swych rozważań, Sąd Rejonowy podniósł także, że wnioskodawczyni powinna była w toku postępowania wykazać, iż nabywając poszczególne ruchomości uczestniczka i spadkodawca, jako konkubenci, działali z wolą ich nabycia na współwłasność – taka zaś wola nie wynika

z wyjaśnień uczestniczki – uczestniczka wskazała bowiem w jaki sposób konkubenci prowadzili gospodarstwo domowe – zmarły dokładał się do czynszu, jedzenia i rat za wykup mieszkania, a poza tym każde z nich gospodarowało własnymi środkami na własne potrzeby, co nie było okolicznością sporną, bowiem takie wyjaśnienia składała sama także wnioskodawczyni. Sąd Rejonowy stwierdził również, że konkubenci nie mieli wspólnych kont, poza jednym rachunkiem w Banku (...), w którym jednak posiadali dwie odrębne karty kredytowe. Na tej też podstawie Sąd merytoryczny doszedł do konstatacji, że nie można przypisać konkubentom, aby rzeczywiście gospodarowali „ze wspólnego portfela”, a tym bardziej, aby ich wolą było nabywanie ruchomości na współwłasność.

Z tych wszystkich powodów, w ocenie Sądu Rejonowego, wnioskodawczyni nie zdołała wykazać, aby wymienione przez nią we wniosku ruchomości stanowiły współwłasność uczestniczki i zmarłego ojca wnioskodawczyni, co doprowadziło ten Sąd do konstatacji, iż brak było podstaw do uwzględnienia wniosku, o czym orzeczono w pkt 1 postanowienia.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 520 § 3 kpc, kierując się spornym charakterem sprawy, uzasadniającym odstąpienie od zasady wyrażonej w art. 520 § 1 kpc. Uczestniczka wniosła o zasądzenie kosztów postępowania, na które składały się koszty udzielonego pełnomocnictwa w wysokości 1.217 zł (§ 7 pkt 6 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ...). Mając zaś na uwadze, że uczestnik P. H. nie spowodował swoim postępowaniem powstania kosztów (nie wypowiedział się odnośnie wniosku) Sąd nie obciążył go kosztami postępowania.

Z powyższym rozstrzygnięciem Sądu Rejonowego nie zgodziła się wnioskodawczyni, która zaskarżyła postanowienie w całości, podnosząc następujące zarzuty:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 210 k.c., poprzez jego niezastosowanie,

II. naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez jego wadliwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że:

- wyłącznie wiarygodne są wyjaśnienia uczestniczki postępowania, zaś twierdzenia wnioskodawczyni nie zasługują na walor wiarygodnych, pomimo, iż z protokołów komorniczych, akt sprawy IX C 124/11 i twierdzeń wnioskodawczyni wynika wniosek przeciwny, świadczący o tym, że uczestniczka nie podała prawdy, co do okoliczności związanej z przelewem 15.900 zł, tj. kwoty należącej do A. H.,

- przedłożona przez uczestniczkę faktura dotyczyła zakupu kanapy skórzanej stanowi dowód na to, że także pozostałe sporne ruchomości zostały nabyte wyłącznie ze środków finansowych uczestniczki,

- fakt zapłacenia przez uczestniczkę kartą stanowi także o tym, że skórzana kanapa stanowi jej wyłączną własność, pomimo tego, że płatność za ten przedmiot nastąpiła z kary wspólnej, należącej do uczestniczki i A. H.,

- pomimo trwającego przez 10 lat związku konkubenckiego oraz faktu, iż ojciec uczestniczki dokładał się do utrzymania mieszkania, nie współfinansował on jednak zakupu ruchomości do wspólnego korzystania,

- ruchomości, wymienione w protokole komornika jako sporne stanowią, wskutek odwołania oświadczenie przez uczestniczkę w trakcie sporządzania spisu inwentarza, stanowią wyłączną własność uczestniczki, pomimo, iż w toku postępowania wyjaśniono, że samochód, który również został uznany za ruchomość sporną, ostatecznie uczestniczka oddała wnioskodawczyni, jako spadkobierczyni po zmarłym A. H.,

2. art. 520 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i art. 520 § 3 k.p.c. poprzez przyjęcie, że uzasadnione jest obciążenie kosztami postępowania wnioskodawczyni, pomimo, iż z przedłożonych przez nią dokumentów wynika, że uczestniczka dała powód do złożenia wniosku, w szczególności ze względu na fakt, że w odpowiedzi na wniosek uczestniczka wskazała, iż sporne ruchomości nie stanowiły wyłącznej własności A. H., lecz współwłasność uczestniczki i zmarłego ojca wnioskodawczyni.

W konkluzji tak postawionych zarzutów uczestniczka wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od uczestniczki na swoją rzecz kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik uczestniczki wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestniczki kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja uczestniczki okazała się bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty chybione.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, jako uzasadnione zgromadzonym

w sprawie materiałem dowodowym, który pozwolił na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie, jak i wnioski wywiedzione

z przeprowadzonego postępowania dowodowego były prawidłowe i nie mogły wzbudzać wątpliwości Sądu Odwoławczego. Sąd I instancji w sposób bardzo wnikliwy i szczegółowy ocenił bowiem zebrany w sprawie materiał dowodowy, zasadnie uznając, że nie wystąpiły przesłanki uzasadniające dokonanie zniesienia współwłasności wskazanych przez wnioskodawczynię ruchomości. Również Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do innej, niż ta, którą przyjął Sąd Rejonowy, oceny okoliczności powoływanych przez obie strony w toku postępowania sądowego przed obiema instancjami, co w konsekwencji uczyniło zarzuty apelacyjne bezzasadnymi.

Przechodząc do meritum apelacji należy wskazać, że u podstaw podniesionych w niej zarzutów leży wzgląd na wspólne przedsięwzięcia natury majątkowej, podjęte w czasie trwania nieformalnego związku konkubentkiego, przez uczestniczkę i zmarłego ojca wnioskodawczyni,

w oparciu o które skarżąca starała się dowieść, iż w okolicznościach sprawy powstał zespół składników majątkowych, objętych współwłasnością konkubentów, a ponieważ jest ona spadkobierczynią po zmarłym A. H., jej żądanie zniesienia powstałej w ten sposób współwłasności wskazanych przez nią ruchomości jest uzasadnione.

Wyjaśnić jednak skarżącej należy, że nabyte w okresie konkubinatu rzeczy nie stanowią swoistego katalogu wspólności praw, jeśli nie były nabywane z takim przeto zamiarem, dlatego też brak jest podstaw prawnych, aby wszystkie sporne rzeczy podlegały podziałowi w ramach zniesienia współwłasności. Słusznie przy tym zwrócił uwagę wnioskodawczyni Sąd Rejonowy, że w myśl art. 617 k.p.c. wniosek o zniesienie współwłasności powinien obejmować dokładne określenie rzeczy, mającej ulec podziałowi oraz przedstawienie dowodów prawa własności. Chodzi tu zatem o konkretny przedmiot współwłasności i tylko z tym przedmiotem należy wiązać zakres kognicji Sądu w sprawach o zniesienie współwłasności stosownie do treści art. 618 k.p.c.

Z tego też względu, jedynie głosowe twierdzenia wnioskodawczyni, oparte na protokołach komorniczych, sporządzonych do sprawy o spis inwentarza, z których wynikała drobna rozbieżność w oświadczeniach wiedzy, wytłumaczona jednak przez uczestniczkę postępowania, nie mogły zaświadczać o tym, iż skarżąca wykazała istnienie po jej stronie tytułu prawnego do uzurpowania sobie w drodze spadkobrania po zmarłym A. H. współwłasności spornych w niniejszej sprawie ruchomości, a tym samym do żądania zniesienia tejże współwłasności.

Słusznie zauważył bowiem Sąd Rejonowy, rozważając prawne aspekty żądania wnioskodawczyni, że samo podniesienie przez nią argumentu, co do okoliczności pozostawiania przez uczestniczkę i A. H. w wieloletnim, nieformalnym związku konkubentkim, nie mogło stanowić

o istnieniu prawnej podstawy do stwierdzenia na wszystkich ruchomościach, nabytych przez konkubentów w czasie trwania ich związku, wspólności ułamkowej.

Prawidłowo zatem Sąd a quo uznał, że na gruncie art. 6 k.c. wnioskodawczyni, powołując się na okoliczności dotyczące elementu współwłasności spornych ruchomości, powinna była te elementy wykazać. Natomiast oparcie się przez skarżącą jedynie na rozbieżnościach w złożonych przez uczestniczkę informacjach organowi egzekucyjnemu, co do tego, jakie ruchomości stanowiły współwłasność uczestniczki i A. H.,

a które były przedmiotem jej wyłącznej własności, nie może w sposób samoistny determinować podstawy dla skutecznej apelacji. Godzi się zauważyć, że Sąd Rejonowy w sposób bardzo wnikliwy, wręcz drobiazgowy,

a w ocenie Sądu Odwoławczego także skuteczny, wyjaśnił, dlaczego obdarzył przymiotem wiarygodnych wyjaśnienia uczestniczki postępowania, która

w sposób przekonujący wytłumaczyła okoliczności złożenia takich, a nie innych informacji do protokołów przed organem egzekucyjnym. Ocenę tych wyjaśnień, jak i wnioski z teźże oceny płynące należy uznać za prawidłowe, jak również zgodne z doświadczeniem życiowym Sądu, w szczególności z tego względu, iż omawiane rozbieżności były wynikiem braku odpowiedniego pouczenia uczestniczki przez organ egzekucyjny oraz stresu związanego z tymi czynnościami, jakie wszak miały miejsce po śmierci bliskiej jej osoby.

Oczywiście można dywagować nad tym, że samo jednoznaczne wykazanie przez Sąd Rejonowy, iż sporna pomiędzy stronami skórzana kanapa została nabyta wyłącznie ze środków należących do uczestniczki postępowania nie przesądza jeszcze o elementach własności pozostałych składników majątku ruchomego, to jednak z drugiej strony wypada zauważyć, że to właśnie na wnioskodawczyni spoczywał ciężar dowodu, to jest wykazania, iż wyjaśnienia uczestniczki, sugerujące pochodzenie spornych ruchomości, są zgoła odmienne od istniejącego stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Tego ciężaru wnioskodawczyni jednak nie udźwignęła, w związku z czym Sąd I instancji, z powodu braku innych przekonujących dowodów, nie mógł postąpić inaczej, jak tylko oddalić wniosek.

Z tego też względu, podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 210 k.c., polegający na jego niezastosowaniu w sytuacji, gdy skarżąca ani nie przedstawiła bezspornych dowodów własności wskazanych przez nią ruchomości, ani nawet nie wyjaśniła, na czym faktycznie naruszenie tego przepisu miałoby polegać, jest po prostu chybiony.

Jedynie na uboczu należy zauważyć, że bez znaczenia pozostawało dla wyniku sprawy, kto i jakie kwoty wpłacał na rachunek bankowy, albowiem pieniądze, złożone na tego rodzaju środkach płatniczych po pierwsze – nie stanowią rzeczy w rozumieniu art. 45 k.c. (por. wyrok SN z dnia 18 kwietnia 1980 r. IV CR 87/80 - OSNCP 1981/1/10), a po drugie – nie mogą być objęte podziałem, skoro ich własność powstała w następstwie ich pomieszenia (art. 193 § 1 k.c.).

Chybione są również zarzuty naruszenia wskazanych w petitum apelacji przepisów proceduralnych, skoro Sąd Rejonowy prawidłowo

i słusznie ocenił zgłoszone żądanie wnioskodawczyni, konfrontując je z zaoferowanym przez obie strony materiałem dowodowym.

W szczególności Sąd a quo dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego zgodnie z wymaganiami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c., a więc według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia tego materiału. Przypomnienia wymaga, że przepis ten statuuje zasadę swobodnej oceny dowodów, będącej wyłączną kompetencją Sądu. Oznacza to, że Sąd nie jest związany żadnymi regułami dowodowymi, nadającymi poszczególnym rodzajom środków dowodowych określoną moc. Interpretacja wiarygodności i mocy dowodów nie jest dokonywana dowolnie, albowiem zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie i doktrynie poglądem Sąd powinien zgromadzony materiał dowodowy oceniać przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy.

Tymczasem, podniesione przez apelującą zarzuty, dotyczące niezgodności ustaleń faktycznych Sądu z materiałem dowodowym oraz przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów we wskazanym przez nią zakresie, zmierzają w istocie do polemiki z prawidłowym stanowiskiem Sądem I instancji i sprowadzają się wszak, nie tyle do kwestii ustaleń

i faktów oraz oceny dowodów, co w istocie do oceny prawnej tych faktów i dowodów w aspekcie stosunków majątkowych konkubentów, jakie istniały pomiędzy uczestniczką postępowania a zmarłym ojcem wnioskodawczynie – A. H.. Subiektywna jednak w tym zakresie ocena wnioskodawczynie, wyrażona przez nią w złożonej apelacji, jako bezzasadna i polemiczna z prawidłowym stanowiskiem Sądu Rejonowego, nie mogła odnieść przez nią pożądanego skutku.

Oczywistą konsekwencją przyjęcia przez Sąd Rejonowy spornego charakteru kontrolowanej sprawy oraz oddalenia wniosku o zniesienie współwłasności ruchomości było obciążenie wnioskodawczynie, zgodnie z dyspozycją art. 520 § 3 k.p.c., kosztami procesu, jakie poniosła uczestniczka postępowania, dlatego też i ten zarzut okazał się zupełnie nietrafiony.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy apelację uczestniczki postępowania oddalił w trybie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Wynik sprawy apelacyjnej determinował także decyzję o przyznaniu kosztów postępowania (art. 108 § 1 k.p.c. i 98,99 k.p.c. i art. 520 §2 k.p.c. przy zast. art. 13 §2 k.p.c.